

KOREA PŁD: POTWIERDZONO NIELEGALNY IMPORT PÓŁNOCNOKOREAŃSKIEGO WĘGLA DO KRAJU

Trzy południowokoreańskie firmy nielegalnie importowały węgiel z Korei Północnej, deklarując, że jest rosyjski – poinformował w piątek urząd celny w Seulu, który badał doniesienia o imporcie surowca wbrew sankcjom ONZ nałożonym na Pjongjang za jego zbrojenia.

Celnicy od 10 miesięcy prowadzili śledztwo w sprawie dziewięciu domniemanych przypadków importu północnokoreańskiego węgla do Korei Południowej. Rada Bezpieczeństwa ONZ zakazała wszystkim krajom zakupu tego surowca od komunistycznej Korei Północnej w sierpniu 2017 roku, by odciąć ten reżim od źródeł finansowania jego programu nuklearnego i raketowego.

Dochodzenie wykazało, że pomiędzy kwietniem a październikiem 2017 roku do Korei Płd. trafiło 35 tys. ton północnokoreańskiego węgla i surówki hutniczej o wartości 6,6 mld wonów (5,8 mln dolarów), co może stanowić naruszenie sankcji ONZ – poinformował urząd celny, dodając, że importerom zostaną postawione zarzuty. Nie podano nazw trzech firm zamieszanych w proceder.

Według celników firmy te otrzymywały północnokoreański węgiel jako zapłatę za pomoc w eksporcie towarów z Korei Północnej do innych krajów poprzez Rosję. Surówka hutnicza miała być natomiast nagrodą za sprzedaż rosyjskiego węgla do Korei Północnej – podała agencja Yonhap.

Uchwalona przez RB ONZ w sierpniu 2017 roku rezolucja 2371 zabrania wszystkim krajom m.in. importu północnokoreańskiego węgla, żelaza, rudy żelaznej i owoców morza. Przyjęto ją w odpowiedzi na prowadzone wcześniej przez Pjongjang próby międzykontynentalnych rakiet balistycznych. Później sankcje gospodarcze dodatkowo zaostrzono, gdy reżim przeprowadził swoją szóstą próbę bomby jądrowej i ogłosił się mocarstwem atomowym.

W tym roku Pjongjang wszedł na drogę dyplomacji, a północnokoreański przywódca Kim Dzong Un dwukrotnie spotkał się z prezydentem Korei Płd. Mun Dze Inem, a także – na historycznym szczycie w Singapurze 12 czerwca – z prezydentem USA Donaldem Trumpem. W czasie tych spotkań deklarował skłonność do „całkowitej denuklearyzacji Półwyspu Koreańskiego”, choć nie ogłosił dotąd konkretnego grafiku tego procesu.

Północnokoreańska dyplomacja naciska na zniesienie sankcji, argumentując to „dobrą wolą” Pjongjangu, w tym wstrzymaniem prób jądrowych, likwidacją poligonu nuklearnego i przekazaniem USA szczątków amerykańskich żołnierzy poległych na wojnie koreańskiej w latach 1950-1953. USA żądają jednak najpierw całkowitej, możliwej do zweryfikowania i nieodwracalnej denuklearyzacji komunistycznego reżimu.

Sprawę nielegalnego importu północnokoreańskiego węgla nagłośniło w lipcu radio Głos Ameryki (VOA). Rozgłośnia informowała, powołując się na raport ekspertów ONZ, że w październiku 2017 roku do południowokoreańskich portów wpłynęły dwa transporty węgla pochodzącego z Korei Północnej,

przeładowanego wcześniej w Rosji. Niewykluczone, że północnokoreański węgiel trafiał przez Rosję również do innych krajów, ale nie zostało to potwierdzone – podawał VoA.

Południowokoreański dziennik „Dzosen Ilbo” twierdził, że władze w Seulu nie zatrzymały dostaw, nawet gdy uzyskały informacje o rzeczywistym kraju pochodzenia towaru, ponieważ importerzy zakończyli już wówczas procedury celne, w których deklarowali, że węgiel jest rosyjski.

ML/PAP